

„Acta Comeniana. International Review of Comenian Studies and Early Modern Intellectual History”, ed. by Vladimír Urbánek, Lucie Storchová, 28 (LII), 2014, ss. 199

Nie po raz pierwszy informujemy naszych czytelników o roczniku studiów komeniologicznych (dalej: AC) wydawanym przez Instytut Filozofii Akademii Nauk Republiki Czeskiej (zob. OiRwP, 43, 1999 i 45, 2001). Do tej lektury nie trzeba ich zresztą zachęcać, zważywszy, że w obydwu pismach poruszane są podobne tematy. I choć w omawianym numerze AC wyjątkowo nie znajdziemy zagadnień lub też bezpośrednio związanych z historią intelektualną Rzeczypospolitej, periodyk pozostaje dla nas wszystkich lekturą obowiązkową (podobnie jak, moim zdaniem, drugie, w Polsce może nieco mniej znane czasopismo poświęcone badaniom komeniologicznym, o podobnym do AC profilu, tj. „Studia Comeniana et historica”). Przypominam, że narodziny AC sięgają początku wieku XX (1910). W ciągu tych ponad stu lat czasopismo wielokrotnie się zmieniało, zasadniczo jednak pozostając wierne pierwotnej funkcji, „służebnej” wobec badań komeniologicznych. Zgodnie z tą tradycją także ten numer jest pod względem tematycznym zorganizowany wokół swoistych trzech koncentrycznych kręgów: środkowy dotyczy myśli i dziedzictwa samego Komeniusza, drugi, szerszy, problematyki historycznej i intelektualnej reformacji w Czechach i w Europie Środkowej, wreszcie ostatni zajmuje się ogólniej tłem kulturowym, na które składa się problematyka filozoficzna, literacka, naukowa i teologiczna szesnastoi siedemnastowiecznej Europy. Omawiany tutaj ostatni numer, który ukazał się z datą 2014, został podzielony na dwa działy: „Artykuły” (6 tekstów, w tym jeden autorstwa badacza niebędącego Czechem) oraz „Recenzje” (8) i ten dział jest zdecydowanie okrojony w porównaniu z poprzednimi numerami, mieszczącymi niekiedy nawet blisko 30 recenzji. Wydawca zrezygnował także z innych działów, czasem pojawiających się w poprzednich latach („Materiały”, „Artykuły recenzyjne” itd.). Wszystkie publikacje, z wyjątkiem jednej (po niemiecku), zostały przygotowane w języku angielskim.

Zacznę od najściślej komeniologicznego artykułu Jana Čížka *The Pansophia of Jan Amos Comenius with Regard to his Concept of Nature*, poświęconego koncepcji natury wyłaniającej się z *opus magnum* czeskiego reformatora, *De rerum humanarum emendatione consultatio catholica* (powszechnie znanego jako *Consultatio*), a dokładniej z części III dzieła pt. *Pansophia*. W artykule cytowane są liczne fragmenty ukazujące koncepcję natury u Komenskigo, która jawi się jako systematyczna, a zarazem synkretyczna, stąd zasadne było dokładne ustalenie bezpośrednich źródeł myśli Komeniusza odnośnie do tej dziedziny, poza przewidywalnymi (Campanellą, Patrizim czy następcami Paracelsusa). Z tym historiograficznym problemem mierzyli się najwybitniejsi znawcy Komenskigo, o czym świadczą przypisy, m.in. Červenka, Floss, Kalivoda, Sousedík, choć, jak się wydaje, nadal czytane i cenione są

również studia komeniologiczne wielkiego Jana Patočki. Autor podkreśla jednak, że, niezależnie od tych inspiracji myśli Komeniusza, kluczowy był dla niego problem wolnej woli, a zatem pozytywny charakter ludzkiej natury. Ten antropologiczny i teologiczny optymizm wpłynął na wyjątkowy dystans autora *Consultatio* do tradycyjnych, ortodoksyjnych prądów reformacji.

Z kolei sam Komenský jawi się jako jeden z ważnych autorów na intelektualnej mapie Francisa Davida Pastoriusa, scharakteryzowanej w obszernym artykule Andrew L. Thomasa (*Francis Pastorius and the Northern Protestant Transatlantic World*) o znanej i studiowanej postaci założyciela pierwszej niemieckiej kolonii w Ameryce Północnej, Germantown w okolicach Filadelfii (zał. 1683). Artykuł wyróżnia się bogactwem cytowanej literatury i szczegółowością analizy pośrednich i bezpośrednich czynników mających wpływ na założenie kolonii i koncepcje jej fundatora. Studium porusza kwestię obecności wątków hermetycznych, paracelsjańskich, różokrzyżowych i apokaliptycznych w *Bee-Hive* („Ul”), jak Pastorius nazwał swój *commonplace book*, któremu na przestrzeni lat powierzał swoje przemyślenia. Analiza i interpretacja tych tekstów pozwala Autorowi odtworzyć sieć wpływów kulturowych charakteryzujących „Northern Protestant Transatlantic World”, tj. – ogólnie rzecz ujmując – intelektualne i religijne uniwersum europejskich wygnańców i imigrantów w przedoświeceniowej Ameryce Północnej. W tej dość złożonej, ale jednolitej mapie można wyróżnić pewne prądy. Najważniejszym z nich jest niewątpliwie nurt polityki o charakterze apokaliptycznym, który rozkwitł w trakcie wojny trzydziestoletniej w otoczeniu książąt z Palatynatu (protestanckich „lwów”, według proroctwa zdolnych pokonać habsburską, katolicką i tyrańską „bestię”). Wokół niego skupiły się nurty różniące się między sobą, lecz wszystkie związane z kulturą reformacji w Europie Środkowej, z jej apokaliptycznymi i kwietystycznymi odmianami oraz z późnym renesansem i zjawiskami łączonymi z neohermetyzmem i ezoteryzmem (zwłaszcza z „teozofem” Jacobem Böhmem i wywodzącym się od niego „behemizmem”).

Zapowiedź podobnej zbitki elementów paracelsjańskich, alchemicznych i teozoficznych znajdujemy u pastora luterańskiego z Saksonii Valentina Weigla (1533–1588), któremu dedykowany jest artykuł Martina Žemli (*Valentin Weigel und seine Aulegungen der Genesis*). Autor omawia ostatnio wydane teksty komentarzy do pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju. Jak wiadomo, wyjaśnienie opowieści biblijnej o stworzeniu za pośrednictwem obowiązujących wtedy koncepcji filozofii natury (neoarystotelesowskiej, paracelsjańskiej, neoplatońskiej itd.) doprowadziło na przełomie XVI i XVII w. do powstania tzw. *physica Mosaica*, charakterystycznej praktyki filozoficzno-teologicznej skupionej na kilku szczególnie ważnych i problematycznych punktach, takich jak: kwestia usytuowania w czasie lub poza czasem boskiego *fiat*, oddzielenie „wód” pod sklepieniem od tych ponad sklepieniem (Rdz 1, 9–10), stworzenie mężczyzny (i kobiety). W swoim dobrze skonstruowanym i znakomicie udokumentowanym artykule, obejmującym również przydatne

streszczenie myśli Weigla w świetle najnowszej historiografii, Żemla w przekonujący sposób pokazuje, że środek ciężkości dociekań saksońskiego pastora zogniskował się na interpretacji biblijnego tematu upadku zbuntowanych aniołów. Właśnie bowiem w odniesieniu do tego fragmentu można było wprost i w sposób radykalny postawić pytanie o problem zła i wolności, sprowadzając go do kosmicznych, „niewidzialnych” początków, poprzedzających stworzenie człowieka oraz powstanie historii i społeczeństwa. Przyczyn zła należy zatem szukać głębiej. Są one związane z pierwotnym „podziałem”, do jakiego doszło w praczasach, w samym łonie stworzenia. Według Autora artykułu Weigel w swoich dociekaniach czerpał z nowatorskich zasad hermeneutyki biblijnej, która, w imię poszukiwania ukrytych znaczeń moźeszowego pisma, odrzucała ortodoksyjną dosłowność Lutra czy Melanchtona. Drugim elementem określającym historyczne stanowisko Weigla jest jego dosyć powierzchowne przyjęcie idei Paracelsusa (według Weigla poznanie natury ma sens tylko o tyle, o ile odsyła do porządku boskiego, według Paracelsusa zaś ma wartość samo w sobie), a trzecim – niezaprzeczalne współbrzmienie dyskursu niemieckiego pastora z myślą teozoficzną Jacoba Böhmeego.

Pozostałe trzy artykuły rozwijają natomiast tematy dalekie od komeniologicznego ogniska i dotyczą szerszego kontekstu renesansu i epoki przednowożytnej. Pierwszy, Jiřego Beneša (*Humanist Scholars on Authority of their Latin Bible Translations*), zawiera krótki przegląd zamiarów, które legły u podstaw sześciu łacińskich tłumaczeń Nowego lub Starego Testamentu bądź całej Biblii, począwszy od słynnej translacji Erazma. Holenderski humanista *de facto* zainaugurował w tej dziedzinie nową metodologię, obejmując pracę przekładową jako swój szczególny wkład w całościową reformę chrześcijańskiej duchowości. Nie trzeba dodawać, że jest to temat niezwykle istotny, być może zasługujący na głębszą analizę. Autor ograniczył się do zacytowania fragmentów wstępów do tłumaczeń, w swoim komentarzu zaledwie wspominając o licznych, złożonych problemach hermeneutycznych i teologicznych, jakie za nimi stoją i nie wspominając słowem, jak przekłady następców Erazma miały się do pionierskiego dzieła tego ostatniego.

Iva Lekovà (*The Ebb and Flood of Blood. A Case Study on the Early Modern Analogy of Movement of Seawaters and the Circulation of Blood in the Human Body*) zajęła się natomiast traktatem Philippa Jacoba Sachsa von Lewenheimb (1627–1672) pt. *Oceanus macro-microcosmicus, seu dissertatio epistolica de analogo motu aquarum ex et ad oceanum, sanguinis ex et ad cor* (1664). Warto nadmienić, że Autorka ma już na swoim koncie bardziej ogólny artykuł poświęcony temu śląskiemu lekarzowi i fizykowi, opublikowany w tomie 26 AC. W analizowanym traktacie Jacob Sachs ustanowił lub – lepiej – zapożyczył od innych autorów analogię między krążeniem krwi a pływami morskimi. Nie wchodząc w szczegóły tekstu, który dobrze pokazuje ujęcie klasycznego problemu naukowego według paradygmatu prekartezjańskiego i prenewtonowskiego, wydaje się, że znaczenie dziełka Sachsa

wynika z konkretnego postanowienia autora: chciał on skonfrontować się z geologicznymi i talassologicznymi koncepcjami Athanasiusa Kirchera, by nie wspomnieć o innych wielkich nazwiskach z pierwszej fazy tzw. rewolucji naukowej, takimi jak Kepler, Gilbert, Harvey itd., do których Sachs się odnosi (z racji ich zainteresowania albo pływami, albo krążeniem krwi). Artykuł obfituje w interesujące spostrzeżenia, jednak dla historyka idei najbardziej frapujące jest być może samo zakończenie. Zestawiono w nim dwa analogiczne paradygmaty stojące za myślą naukową Kirchera i Sachsa, jeden o charakterze „kombinatorycznym” (według definicji Thomasa Leinkauffa), neoplatonizującym, jako że pojmuje różne płaszczyzny rzeczywistości jako rozwój („eksplikacja”) zasady, a drugi arystotelizujący, epistemiczny, dążący do wskazania podobieństw strukturalnych między zjawiskami należącymi do różnych dziedzin, ale bez przyjmowania ogólnych hipotez ontologicznych.

Wreszcie, Miroslav Hanke w ostatnim artykule (*Peter Crockaert on Self-Reference*) podejmuje klasyczny problem logiczny i, ogólnie rzecz biorąc, snuje refleksje nad możliwością zidentyfikowania myśli „tomistycznej” na etapie przejścia od „pierwszej” do „drugiej” scholastyki (tu – zasadniczo – w dziesięcioleciach na przełomie XV i XVI w.). Hanke przedstawia stanowisko „tomistycznego” logika i filozofa Petera Crockaerta na temat semantyki zdań, a czyni to na podstawie takich wypowiedzi autoreferencyjnych jak słynne paradoksy czy też *insolubilia* („Kłamię”, „To stwierdzenie jest fałszywe” itp.). Jasny i kompetentny wykład wpisuje się w szerszy kontekst badań historycznych ukazujących trwałość i przeobrażenia „klasycznej” filozofii średniowiecznej (Tomasz z Akwinu, Jan Duns Szkot, William Ockham i ich szkoły) w epoce nowożytnej. Nurt ten przeżywa ostatnio okres rozkwitu i na swój sposób stanowi alternatywę dla paradygmatu „humanistyczno-renesansowego”, wciąż dominującego w badaniach nad kulturą umysłową wieków XVI i XVII. W istocie, i wystarczy rzut oka na spisy treści z poprzednich roczników, komeniologiczny środek ciężkości AC nie przeszkodził czasopismu gościć na swoich łamach ojca tego, dość zresztą prężnie rozwijającego się w Czechach prądu, czyli historyka filozofii (a zarazem filozofa systematycznego) Stanislava Sousedíka (ur. 1931).

Pod względem objętości tom 28 (2014) AC nieco ustępuje standardowym, co – jak wspomniałem – wynika zasadniczo z mniejszej liczby recenzji. Artykuły, ogólnie rzecz biorąc, prezentują dobry poziom, choć trudno w nich dostrzec szczególnie nowatorskie kierunki badań. Moją uwagę zwrócił szczególnie tekst Thomasa o Pastoriusie. Niemniej AC nie traci zasłużonej rangi punktu odniesienia dla badaczy *early modern intellectual history* w czasach coraz bardziej zaostrażającej się konkurencji także w tej dziedzinie (wystarczy przypomnieć niedawną inicjatywę, czyli „Journal of Early Modern Studies”, wydawany przez Uniwersytet w Bukareszcie od 2012 r.).

Danilo Facca

Instytut Filozofii i Socjologii PAN